

Arbitraż w sprawach konsumenckich – zagadnienia wybrane (głos w dyskusji)

Współcześnie wyraźnie wzrasta znaczenie arbitrażu, i to zarówno w stosunkach obustronnie profesjonalnych, jak i w odniesieniu do rozstrzygnięcia sporów z umów zawieranych między przedsiębiorcami a konsumentami. Zainteresowanie rozstrzygnięciem sporów w obrocie konsumenckim na tej drodze znajduje pełne uzasadnienie. Jest to postępowanie zazwyczaj szybsze, prostsze i tańsze, a do tego w dużym stopniu odformalizowane. Dodatkowym atutem pozasądowego rozstrzygnięcia sporów jest to, że konflikty powstające na tle umów z udziałem konsumentów charakteryzują się najczęściej stosunkowo niską wartością przedmiotu sporu w zestawieniu z kosztownością postępowania w sądach powszechnych. Przewlekłość postępowania sądowego, niepewność słabszej strony kontraktu pozytywnego rozstrzygnięcia stanowią barierę dla konsumenta, której świadomość posiadają przedsiębiorcy. Polubowne sądy konsumenckie zmniejszają opory konsumenta co do decyzji o wejściu w spór z silniejszym ekonomicznie i organizacyjnie profesjonalnym partnerem. Cechą polubownego sądownictwa konsumenckiego jest jego dobrowolny charakter, bowiem warunkiem rozstrzygnięcia sporu jest zgoda obu stron na takie postępowanie. Wyrok sądu polubownego, a także ugoda zawarta przed tym sądem mają moc prawną równą wyrokowi sądu powszechnego po stwierdzeniu przez ten ostatni jego wykonalności. **Granice dopuszczalności arbitrażowego rozstrzygnięcia sporów** są z jednej strony wyznaczone poprzez określenie kręgu podmiotów, które mogą poddawać spory pod rozstrzygnięcie takiego organu, z drugiej zaś przez egzemplifikację zakresu przedmiotowego. Ustawodawstwo każdego państwa wyraźnie określa zarówno zakres podmiotowy, jak i przedmiotowy arbitrażu, chociaż istnieje silne dążenie do nadania zdolności arbitrażowej charakteru uniwersalnego, ułatwiającego międzynarodową wymianę. Mam tu na myśli już istniejące systemy regulacji, w tym międzynarodowe konwencje i prawo zwyczajowe.

Do czasu nowelizacji przepisów KPC¹ w 2005 r. art. 697 § 1 stanowił o możliwości poddania sporu pod rozstrzygnięcie sądu polubownego przez strony w granicach ich zdolności do samodzielnego zobowiązania się do podejmowania czynności prawnych, w tym zawierania umów. Wykluczało to możliwość zawierania skutecznej umowy o arbitraż przez stronę reprezentowaną przez przedstawiciela ustawowego lub kuratora. Obecnie obowiązujące przepisy KPC nie przewidują takich ograniczeń. **Umowę o arbitraż mogą zawierać zarówno osoby fizyczne, jak i tzw. osoby ustawowe i prawne.** Mogą to uczynić

¹ Art. 1 pkt 8 ustawy z 28.7.2005 r. (Dz.U. Nr 178, poz. 1478).

również przez pełnomocnika. Pełnomocnictwo do dokonania czynności prawnej udzielone przez przedsiębiorcę obejmuje również umocowanie do sporządzenia zapisu na sąd polubowny w zakresie sporów wynikających z oświadczeń woli stron zmierzających do wywołania określonych skutków jurystycznych, chyba że z pełnomocnictwa wynika co innego. W myśl art. 87 § 5 KPC w sprawach związanych z ochroną praw konsumentów pełnomocnikiem może być przedstawiciel organizacji, do której zadań statutowych należy ochrona konsumentów. Powyższe rozwiązania wydają się trafne, szczególnie gdy weźmie się pod uwagę przy wykładni oświadczeń woli mocodawcy zasadę ochrony zaufania osób trzecich działających w dobrej wierze.

Przedmiotowy zakres dopuszczalności arbitrażu wyznacza art. 1157 KPC. Z jego brzmienia wynika, że jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, strony mogą poddać pod rozstrzygnięcie sądu polubownego spory o prawa majątkowe lub spory o prawa niemajątkowe – mogące być przedmiotem ugody sądowej. Ustawodawca dosyć szeroko określił krąg spraw, które mogą być poddane tej procedurze. Podejście to wiąże się z zauważalną w ostatnich latach tendencją do zwiększania autonomii woli stron w tym zakresie. W myśl art. 184 KPC drogą ugody sądowej mogą być uregulowane sprawy cywilne, których charakter na to zezwala. Przedmiot sporu musi się znajdować w granicach dyspozycji stron, dlatego nie jest dopuszczalne zawarcie zapisu na sąd polubowny w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone. Przedmiotem zapisu mogą być wyłącznie spory dotyczące praw (a nie jedynie faktów), które w przypadku braku umowy arbitrażowej byłyby rozstrzygane na drodze sądowej. Przed sądem arbitrażowym można żądać nie tylko zasądzenia świadczenia, ale też ustalenia istnienia lub nieistnienia prawa lub stosunku prawnego oraz ukształtowania treści prawa lub stosunku prawnego.

W podmiotowym obszarze rozstrzygania sporów w drodze arbitrażu mieszczą się, o czym wzmiankowałem wyżej, spory z czynności prawnych, których jedną ze stron jest konsument. Z uwagi na potencjalną nierówność położenia strony słabszej wobec kontrahenta, którym jest podmiot profesjonalny, konsument podlega szczególnej ochronie także w tym przedmiotowym zakresie. W myśl art. 385¹ § 1 KC postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W świetle § 3 tego artykułu niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. Pewne znaczenie dla standardów ochrony konsumenta należy przypisać egzemplifikacji wzruszalnych klauzul uznanych w świetle przepisów Kodeksu cywilnego za niedozwolone. Ich przykładowy wykaz zawiera art. 385³ KC. Ostatnie miejsce w tej egzemplifikacji posiada klauzula zawarta w pkt 23. Zgodnie z jej brzmieniem w razie wątpliwości uważa się, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są te, które wyłączają jurysdykcję sądów polskich lub poddają sprawę pod rozstrzygnięcie sądu polubownego polskiego lub zagranicznego albo innego organu, a także narzucają rozpoznanie sprawy przez sąd, który wedle ustawy

nie jest miejscowo właściwy². Powyższa klauzula posiada charakter postanowienia interpretacyjnego, bowiem co do zasady poddanie sprawy pod rozstrzygnięcie sądu polubownego albo innego organu jest dozwolone, z wyjątkiem sytuacji, gdy taki tryb zostaje narzucony przez przedsiębiorcę. Musi zastanawiać fakt, że mimo literalnie określonego zakazu stosowania powyższych postanowień przedsiębiorstwa stosunkowo często zawierają we wzorcach umów jednostronnie zobowiązujące konsumenta klauzule co do rozstrzygnięcia przyszłych, ewentualnych sporów przez sąd polubowny. Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów zarejestrował szereg takich klauzul. Przykładem takiego postanowienia jest narzucone przez spółkę prowadzącą usługi turystyczne zastrzeżenie: „W przypadku niemożności rozstrzygnięcia sporu na drodze porozumienia stron strony niniejszym wyrażają zgodę na wyłączenie właściwości sądów powszechnych i poddają się orzecznictwu Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w Warszawie, ul. Trębacka 4, zgodnie z regulaminem tego sądu. Postanowienie to ma moc zapisu na sąd polubowny³. Uwagę zwraca fakt, że w praktyce narzucony konsumentom wzorzec umowny zawiera kilka klauzul wymienionych w przykładowej egzemplifikacji art. 385³ KC. Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów⁴ uznał za niedozwolone narzucone przez przedsiębiorcę postanowienie o następującej treści: „Strony zobowiązują się do polubownego rozstrzygnięcia ewentualnych sporów. Spory powstałe na tle realizacji lub wykonania niniejszej umowy strony poddają pod rozstrzygnięcie sądu polubownego, w którego skład wejdą trzy osoby, tj. po jednym arbitrze powołanym przez każdą ze stron oraz superarbitr zgodnie powołany przez obu arbitrow. Sąd polubowny będzie działał w mieście, w którym siedzibę ma pożyczkodawca”. Słabym punktem sądów polubownych jest problem profesjonalizmu i obiektywizmu arbitrow. Nieodosobnione są przypadki, że ta sama osoba jest autorem ekspertyzy w postępowaniu reklamacyjnym i biegłym powołanym przez sąd polubowny. Ażeby z tych instytucji uczynić zaczątek liczącego się ośrodka pozasądowego w duchu Rekomendacji Komisji

² Poszukiwanie prawa właściwego dla kontraktów konsumenckich ma na celu zapewnienie mu stosownej ochrony i przywrócenie zakłóconej równowagi w położeniu stron przy jego wyborze. Regulacje tego rodzaju mają znaczenie w sytuacji, gdy prawo właściwe wskazane za pomocą łącznika subiektywnego ustępuje w zakresie przyznanego standardu ochrony przez porządek prawny wskazujący na powiązanie z podlegającym ocenie stosunkiem prawnym. W różnych dyrektywach konsumenckich zostały określone instrumenty, które mają zagwarantować poziom ochrony konsumenta wyznaczony przez dany akt (co jednocześnie stanowi ograniczenie woli stron na płaszczyźnie kolizyjnoprawnej). W omawianym zakresie ochronne wobec konsumenta reguły wyznacza także Konwencja EWG z 19.6.1980 r. o prawie właściwym dla zobowiązań umownych (Dz.Urz. L Nr 266 z 9.10.1980 r., s. 1). Przepis art. 5 ust. 2 tego aktu stanowi, że wybór prawa właściwego dla określonych umów konsumenckich nie może prowadzić do pozbawienia konsumenta ochrony zapewnionej mu przez przepisy bezwzględnie obowiązujące państwa, w którym ma on miejsce stałego pobytu. Istotny punkt odniesienia stanowi rozp. PE i Rady (WE) Nr 593/2008 z 17.6.2008 r. w sprawie prawa właściwego dla zobowiązań umownych (Rzym I) (Dz.Urz. L Nr 177 z 4.7.2008 r., s. 6). Zob. w tej sprawie wyr. SO w Warszawie – Sądu Antymonopolowego, XVII Amc 22/01, klauzula 58 wpisana 14.8.2003 r. do Rejestru Klauzul Niedozwolonych prowadzonego przez UOKiK.

³ Zob. w tej sprawie wyr. SO w Warszawie – Sądu Antymonopolowego, XVII Amc 22/01...

⁴ XVII Amc 96/05, klauzula 1353 wpisana 6.3.2008 r. do Rejestru Klauzul Niedozwolonych. Zob. również: XVII Amc 59/03, klauzula 92 (turystyka) wpisana 20.8.2004 r. do Rejestru Klauzul Niedozwolonych; XVII Amc 23/02, klauzula 719 (system argentyński) wpisana 18.4.2006 r. do Rejestru Klauzul Niedozwolonych; XVII Amc 103/04, klauzula 831 (usługi finansowe) wpisana 25.8.2006 r. do Rejestru Klauzul Niedozwolonych.

Europejskiej (98/257), należy dokonać reformy sądów polubownych w kierunku szkolenia arbitrów oraz zagwarantowania niezbędnych podstaw ich finansowania. Profesjonalizm osób rozstrzygających spór przekłada się na poziom orzecznictwa i tym samym postrzeganie arbitrażu przez potencjalnie zainteresowanych.

Regulacja wzorców umownych w Kodeksie cywilnym stanowi wypełnienie obowiązku implementacyjnego dotyczącego wdrożenia do systemu krajowego dyrektywy Rady EWG 93/13 z 5.4.1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich⁵. Z uwagi na fakt, że niniejszy akt europejski oparty został o klauzulę minimalnej harmonizacji, standardy ochrony konsumenta w Państwach Członkowskich są zróżnicowane. Organy wspólnotowe uznają to zróżnicowanie standardów za hamulec swobodnej wymiany i podnoszenia zaufania słabszej strony do rynku. Ażeby zagwarantować efektywność europejskiego systemu prawnego, Trybunał Sprawiedliwości WE dokonuje takiej wykładni dyrektyw, aby mogły być na podstawie jej stosowania budowane gwarancje materialnoprawnej równości stron kontraktu. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem prejudycjalnym tego sądu w razie braku stosownych uregulowań wspólnotowych właściwymi przepisami postępowania, służącymi ochronie wynikających z prawa wspólnotowego praw jednostek, są – zgodnie z zasadą autonomii proceduralnej Państw Członkowskich – wewnętrzne przepisy tych państw, pod warunkiem jednak, że nie są one mniej korzystne od uregulowań dotyczących podobnych sytuacji o charakterze wewnętrznym i że nie powodują, iż korzystanie z uprawnień wynikających z prawa wspólnotowego staje się w praktyce niemożliwe lub nadmiernie utrudnione. W tych przypadkach naruszona zostaje zasada skuteczności praw wynikających z prawa wspólnotowego⁶. W wielu wyrokach interpretacyjnych dotyczących dyrektywy 93/13 Trybunał kładzie akcent na aksjologiczny wymiar europejskiego prawa ochrony konsumenta, przyjmując, że system ochrony zawarty w wymienionym akcie opiera się na założeniu, że konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca, zarówno pod względem możliwości negocjacyjnych, jak i ze względu na stopień poinformowania, i w związku z tym godzi się na warunki umowy zredagowane wcześniej przez przedsiębiorcę, nie mając wpływu na ich treść⁷. Narzucanie konsumentowi jednostronnie określonych warunków i niepoinformowanie o przysługujących prawach wynikających z umowy powoduje, że choć formalnie stoi on z przedsiębiorcą na równej pozycji, to rzeczywistość nierówność powoduje, że nie czerpie optymalnych korzyści z rozwiązań zawartych w prawie wspólnotowym. Do precedensu o dużym znaczeniu dla podnoszenia standardów ochrony konsumenta zaliczyć należy wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 26.10.2006 r.⁸ Europejski Trybunał Sprawiedliwości orzekł w nim, że dyrektywę Rady 93/13/EWG z 5.4.1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy rozumieć w ten sposób, że nakłada ona na sąd

⁵ Dz.Urz. L Nr 95 z 21.4.1993 r., s. 29 i n.

⁶ Zob. wyr. wstępny w sprawach połączonych C-392/04 i C-422/04 i 21 *Germany i Arcor* z 19.9.2006 r., ECR I-8559.

⁷ Szerzej wyr. w sprawach połączonych od C-240/98 do C-244/98 *Océano Grupo Editorial i Salvat Editores* z 27.6.2000 r., ECR I-4941.

⁸ Wyr. w sprawie C-168/05 *Elisa María Mostaza Claro* 26.10.2006 r., ECR I-10421.

krajowy, przed którym toczy się postępowanie o uchylenie orzeczenia sądu polubownego, obowiązek zbadania ewentualnej nieważności zapisu na sąd polubowny i uchylenia tego orzeczenia, jeśli stwierdzi, że zapis ten zawiera nieuczciwy warunek umowy, nawet gdy konsument nie podniósł zarzutu nieważności tego zapisu w postępowaniu arbitrażowym, lecz uczynił to dopiero w skardze o uchylenie orzeczenia. Przesłanie, jakie wynika z argumentacji Trybunału Luksemburskiego w tej sprawie, jest jasne. Nierówność między konsumentem a przedsiębiorcą⁹ może zostać zrównoważona jedynie poprzez pozytywną interwencję podmiotu niebędącego stroną umowy. Rolę takiego podmiotu spełniać może organ uprawniony do ingerencji z urzędu. **Umożliwienie sądowi zbadania z urzędu, czy dane postanowienie umowne jest nieuczciwe, stanowi środek pozwalający na osiągnięcie celu wskazanego w komentowanej dyrektywie, polegającego na zapobieżeniu sytuacjom, w których konsument byłby związany nieuczciwymi warunkami umowy.** Ochrona przyznana konsumentom na podstawie niniejszej dyrektywy rozciąga się zatem na sytuacje, w których konsument, który zawarł z przedsiębiorcą umowę zawierającą nieuczciwe postanowienie, nie podnosi zarzutu nieuczciwości tego postanowienia w trybie określonych procedur, czy to z tego powodu, że nie ma on wystarczającej wiedzy co do przysługujących mu praw, czy też ze względu na wysokie koszty postępowania przed sądem albo przewlekłość procedur. Trybunał Luksemburski, nie podważając zasadniczej roli orzecznictwa polubownego, uznał, że w okolicznościach badanej sprawy jedynie w ten sposób istniała możliwość zniwelowania braku rzeczywistej równowagi między konsumentem a przedsiębiorcą, a zatem i realne wykonanie celów dyrektywy zgodnie z założeniami zawartymi w jej motywach. Europejski Trybunał Sprawiedliwości w komentowanym wyroku podniósł także, że badanie z urzędu może stanowić czynnik odstrasżający, powodujący zaprzestanie stosowania przez przedsiębiorców nieuczciwych postanowień w umowach zawieranych z konsumentami. Sąd luksemburski w swoich argumentacjach podniósł więc kwestie efektywności systemu dochodzenia przez konsumenta przysługujących mu uprawnień. W Polsce sądy polubowne poddano przepisom KPC. Skarga o uchylenie sądu polubownego przed sądem powszechnym możliwa jest dopiero po uchyleniu wyroku sądu polubownego. W doktrynie zasadnie się podnosi, czy tego rodzaju rozwiązanie konstytuuje właściwą (szybką) ścieżkę wykonania prawa do sądu¹⁰. Problematy-

⁹ W opinii rzecznika generalnego *Antonia Tizzana* przedstawionej 27.4.2006 r. (do powyższego wyr. w sprawie C-168/05) wskazuje się, że istnieje poważne niebezpieczeństwo, iż w trakcie postępowania arbitrażowego wszczętego przez sprzedawcę konsument może nie skorzystać ze swoich praw z uwagi na brak świadomości lub występowanie obawy wysokich kosztów postępowania przed sądem, w jakimi mógłby się spotkać po niewyrażeniu zgody na zawarcie ugody w postępowaniu arbitrażowym lub uznaniu go za nieważne. Dodatkowo zamiar skorzystania z tych praw lub zrezygnowanie z tej możliwości w nadziei na szybsze i mniej kosztowne rozwiązanie sporu podlegało na tyle krótkim terminom, że korzystanie z nich było prawie niemożliwe. Zapis na sąd polubowny spowodował przekazanie sporów wynikających z umowy do rozwiązania przez sąd polubowny, który wyznaczył 10-dniowy termin na odmowę wdania się w spór przed sądem polubownym, a w przypadku braku odmowy, na przedstawienie uwag i dowodów na swoją obronę. Tym samym prawo konsumenta do obrony zostało w tym postępowaniu poważnie ograniczone.

¹⁰ Na marginesie rozważań należy uczynić wzmiankę na temat postępowania mediacyjnego w ramach inspekcji handlowej, które reguluje art. 36 ustawy z 15.12.2000 r. o Inspekcji Handlowej (Dz.U. z 2001 r. Nr 4, poz. 25 ze zm.). Postępowanie w celu polubownego zakończenia sporu cywilnoprawnego między konsumentem

ka podnoszenia standardów ochrony konsumenta w oparciu o podstawy, jakie zakresła prawo wtórne WE, pojawia się w orzecznictwie Trybunału stosunkowo często. Również we wniosku, nierozpatrzonej jeszcze przez ETS, z 5.2.2008 r.¹¹ Sąd Krajowy zwrócił się w trybie art. 234 TUWE o wydanie orzeczenia wstępnego. Wątpliwości władz krajowych dotyczyły tego, czy ochrona konsumentów wynikająca z dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5.4.1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich wymaga, by sąd rozpoznający wniosek o egzekucję dotyczący ostatecznego wyroku sądu polubownego, wydane bez stawiennictwa konsumenta, zbadał z urzędu nieważność zapisu na sąd polubowny i w następstwie tego uchylił wyrok sądu polubownego, uznawszy, że rzeczony zapis zawiera nieuczciwy warunek umowy działający na niekorzyść konsumenta.

W systemie wspólnotowym obserwuje się usilne dążenie do regulowania sporów w obrocie konsumenckim w postępowaniu pozasądowym¹². Jednak jak dotąd sądownictwo polubowne co do zasady nie posiada otwartej drogi do zgłaszania wątpliwości Trybunałowi w trybie procedury pytań wstępnych. Na uwagę w tym przedmiocie zasługuje wyrok ETS z 27.1.2005 r.¹³ Wniosek o wydanie wyroku prejudycjalnego, na podstawie art. 234 TUWE, złożony został przez *collège d'arbitrage de la Commission de Litiges Voyages* (Belgia). Trybunał, przed udzieleniem użytecznej odpowiedzi dla wnoszącego organu krajowego, wychodzi od ustalenia, czy w konkretnym wypadku organ zgłaszający mieści się w definicji pojęcia „sąd”. Europejski Trybunał Sprawiedliwości bierze tutaj pod uwagę takie kryteria, jak istnienie organu na podstawie ustawy, jego stałość, obowiązkowy charakter jego jurysdykcji, sporny charakter postępowania, stosowanie przez organ przepisów prawnych oraz jego niezawisłość¹⁴. Sądy polubowne nie są sądami Państwa Członkowskiego, ponieważ strony umowy nie mają prawnego ani faktycznego obowiązku powierzenia ich sporów do rozstrzygnięcia przez taki sąd, zaś władze publiczne danego Państwa Członkowskiego nie są ani włączone w proces podejmowania decyzji co do wyboru drogi polubownej, ani nie mają możliwości ingerencji z urzędu w przebieg postępowania przed sędzią sądu polubownego¹⁵. Z pytania odsyłającego sądu krajowego wynika, że wystąpienie w ramach postępowania krajowego do *collège d'arbitrage de la Commission de Litiges Voyages* jest następstwem umowy o poddanie sporu pod rozstrzygnięcie sądu polubownego zawartej między stronami. Ustawodawstwo belgijskie nie zakłada, że wystąpienie do sądu polubownego jest jedynym środkiem prawnym do rozstrzygnięcia sporu pomiędzy osobą prywatną a pośrednikiem w organizacji podróży. Wprawdzie sąd powszechny w razie wniesienia sporu, którego przedmiotem jest umowa o poddanie sporu pod rozstrzygnięcie sądu polubownego, powinien stwierdzić swój brak właściwości na podstawie art. 1679 ust. 1 belg.

a przedsiębiorcą może toczyć się zarówno na wniosek, jak i z urzędu. Warunkiem uruchomienia tego ostatniego trybu jest brak sprzeciwu którejkolwiek ze stron oraz wymóg takiego postępowania z uwagi na ochronę interesów konsumenta.

¹¹ W sprawie C-40/08 *Asturcom Telecomunicaciones S.L.* przeciwko *Cristinie Rodríguez Nogueirze*.

¹² Zob. rekomendację Komisji 98/257/EC z 30.3.1998 r. w sprawie zasad mających zastosowanie do organów odpowiedzialnych za pozasądowe załatwianie sporów konsumenckich, Dz.Urz. L Nr 115 z 17.4.1998 r., s. 31.

¹³ Wyr. z 27.1.2005 r. w sprawie C-125/04 *Denuit and Cordenier*, ECR I-923.

¹⁴ Zob. wyr. z 30.5.2002 r. w sprawie C-516/99 *Schmid*, ECR I-4573.

¹⁵ Szerzej wyr. z 1.6.1999 r. w sprawie C-126/97 *Eco Swiss*, ECR I-3055.

code judiciaire, to jednak jurysdykcja *collège d'arbitrage de la Commission de Litiges Voyages* nie jest obowiązkowa. Z uwagi na okoliczność, że w postępowaniu krajowym strony umowy nie mają prawnego ani faktycznego obowiązku powierzania rozstrzygania ich sporów przez sąd polubowny, a belgijskie władze publiczne nie są włączone w proces podejmowania decyzji co do wyboru drogi polubownej, *collège d'arbitrage de la Commission de Litiges et Voyages* nie można uważać za sąd Państwa Członkowskiego w rozumieniu art. 234 TUWE. W związku z powyższym Trybunał przyjął, że nie jest właściwy do udzielenia odpowiedzi na pytania postawione przez *collège d'arbitrage de la Commission de Litiges Voyages*, ponieważ instytucja występująca z wnioskiem o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym nie ma charakteru sądu Państwa Członkowskiego w rozumieniu art. 234 TUWE. Nie sposób pominąć faktu, że wyroki Trybunału Luksemburskiego są wiążące dla organów poszczególnych krajów rozstrzygających podobne sprawy. Jednak w sytuacji, gdy kompetentne organy Państwa Członkowskiego będą miały wątpliwości co do zasadności dotychczasowych rozstrzygnięć ETS w związku z przedmiotem sporu głównego toczącego się przed sądem wewnętrznym, mogą wystąpić z pytaniami do organu wspólnotowego.

Nieco inny zakres przedmiotowy miały wątpliwości sądu krajowego zgłoszone Trybunałowi we wniosku z 26.2.2007 r.¹⁶ o wydanie orzeczenia prejudycjalnego. Pytania dotyczyły następujących kwestii: Czy sąd polubowny¹⁷ powołany przy izbie przemysłowej Republiki Czeskiej i izbie rolniczej Republiki Czeskiej do spraw sporów dotyczących nazw domeny „.eu” jest uprawniony do wniesienia do Trybunału, na podstawie art. 234 akapit drugi TUWE, wniosku o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym? W przypadku udzielenia przez Trybunał odpowiedzi twierdzącej, kolejne pytanie dotyczyłoby kwestii, czy mogą zostać przyjęte uzupełniające przepisy dotyczące zasad rozwiązywania sporów, zgodnie z którymi pozwany m.in. może wnosić nie tylko o oddalenie skargi, lecz także o stwierdzenie, że skarga została wniesiona w złej wierze i stanowi nadużycie procedury¹⁸. W przypadku udzielenia przez Trybunał odpowiedzi przeczącej, kolejne pytanie dotyczyłoby tego, czy sąd polubowny jest uprawniony do rozpatrzenia na podstawie pozostałych przepisów prawa wspólnotowego lub na podstawie ogólnych zasad prawa wspólnotowego mających źródło w tradycji konstytucyjnej Państw Członkowskich wniosku o stwierdzenie prawa. Przed powyższymi wątpliwościami mogą stanąć władze krajowe innych Państw Członkowskich, jednak Prezes Trybunału zarządził wykreślenie sprawy, czyli nienadanie dalszego biegu, ponieważ nie wykazywała ona bezpośredniego związku z konkretnym krajowym postępowaniem głównym. Z materią składającą się na niniejsze rozważania wiąże się ostatnio przedstawiony Trybunałowi Luksemburskiemu wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym złożony 2.4.2007 r.¹⁹ Pytanie sądu krajowego dotyczyło kwestii, czy wydanie przez sąd Państwa Członkowskiego decyzji zakazującej danej osobie wszczynania i prowadzenia postępowania w innym Państwie Członkowskim ze względu na fakt, że takie postępowanie narusza zapis na sąd polubowny, jest zgodne

¹⁶ *Reisebüro Bühler GmbH* przeciwko *Dom.info e.K.*, *Sebastian Dieterle*, sprawa C-126/07.

¹⁷ Utworzony na podstawie rozp. Nr 874/2004/WE, Dz.Urz. L Nr 162 z 30.4.2004 r., s. 40.

¹⁸ Na podstawie upoważnienia zawartego w art. 22 ust. 5 rozp. Nr 874/2004/WE.

¹⁹ W sprawie *RAS Riunione Adriatica Di Sicurta SpA* i in. przeciwko *West Tankers Inc.*, sprawa C-185/07.

z rozporządzeniem (WE) Nr 44/2001²⁰. W wyroku z 10.2.2009 r. ETS orzekł, że wydanie wobec danej osoby przez sąd Państwa Członkowskiego zakazu wszczynania i dalszego prowadzenia postępowania przed sądami innego Państwa Członkowskiego z tego względu, że takie postępowanie narusza zapis na sąd polubowny, jest niezgodne z rozporządzeniem Rady (WE) Nr 44/2001 z 22.12.2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych.

W swoich argumentacjach Sąd Luksemburski podniósł, że rozporządzenie Nr 44/2001 nie zezwala, poza kilkoma ograniczonymi wyjątkami pozostającymi bez znaczenia dla postępowania przed sądem krajowym, na kontrolę właściwości sądu jednego Państwa Członkowskiego przez sąd innego Państwa Członkowskiego. Właściwość ta określona jest bezpośrednio przez reguły ustanowione w tym rozporządzeniu, w tym reguły dotyczące jego zakresu stosowania. W związku z powyższym sąd jednego Państwa Członkowskiego nie może w żadnym wypadku występować w lepszej pozycji, by wypowiadać się w przedmiocie właściwości sądu innego Państwa Członkowskiego. Przez uniemożliwienie sądowi innego Państwa Członkowskiego wykonywania uprawnień przyznanych mu przez przedmiotowe rozporządzenie podważone byłoby zaufanie, które Państwa Członkowskie pokładają nawzajem w swoich systemach prawnych oraz na organach ochrony prawnej. Istotą problemu, jaki ujawnił się na tle toczącego się postępowania krajowego, jest respektowanie prawa do samodzielnego skontrolowania wstępnego kwestii dotyczącej ważności lub możliwości zastosowania zapisu na sąd polubowny. Brak takiej możliwości mógłby prowadzić do uniknięcia postępowania sądowego przez samo powołanie się na ten zapis, skutkiem czego skarżący, który uważa go za nieważny, niewykonalny lub nienadający się do realizacji, byłby pozbawiony dostępu do sądu państwowego, do którego zwrócił się na podstawie art. 5 pkt 3 rozporządzenia Nr 44/2001, a tym samym jednej z form ochrony sądowej, do której ma prawo.

Skrótowe zatem przedstawienie niektórych kwestii związanych z arbitrażem konsumenckim pozwala na wyciągnięcie ostrożnych wniosków związanych z praktyką gospodarczą. Niewątpliwie z jednej strony droga polubownego rozstrzygnięcia sporów w relacjach między przedsiębiorcą a konsumentem wydaje się atrakcyjna i jej znaczenie będzie ustawicznie rosło. Z drugiej jednak strony w działalności gospodarczej daje się zauważyć zjawisko wykorzystywania tej instytucji do wywierania niedozwolonej presji przez profesjonalistę w postaci jednostronnego narzucania tej ścieżki rozwiązywania sporów. Ilustracja niniejszego materiału przykładowym orzecznictwem ETS służy wskazaniu na tendencję wzmacniania pozycji konsumenta we współczesnym obrocie. W przypadku zapisu na sąd polubowny zawierającego nieuczciwą klauzulę krajowe organy powinny uruchamiać badanie z urzędu nieuczciwości takich klauzul nawet w sytuacji, gdy konsument nie podniósł zarzutu w toku przewidzianego prawem krajowym postępowania instancyjnego. Sąd powszechny odgrywa podwójną rolę wobec arbitrażu, bowiem z jednej strony występuje jako gwarant rozstrzygnięcia, które zapadło przed sądem powszechnym, z drugiej zaś dostarcza mechanizmom pozasądowym wsparcia w związku z niemożnością stosowania przez arbitrów środków przymusu właściwych dla władzy sądowej.

²⁰ Rozp. Rady (WE) z 22.12.2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych, Dz.Urz. L Nr 12 z 16.1.2001 r., s. 1.